



ANNA TODD

9

ŚWIATOWY FENOMEN WYDAWNICZY
W GRAFICZNEJ ODSŁONIE!

AFTER

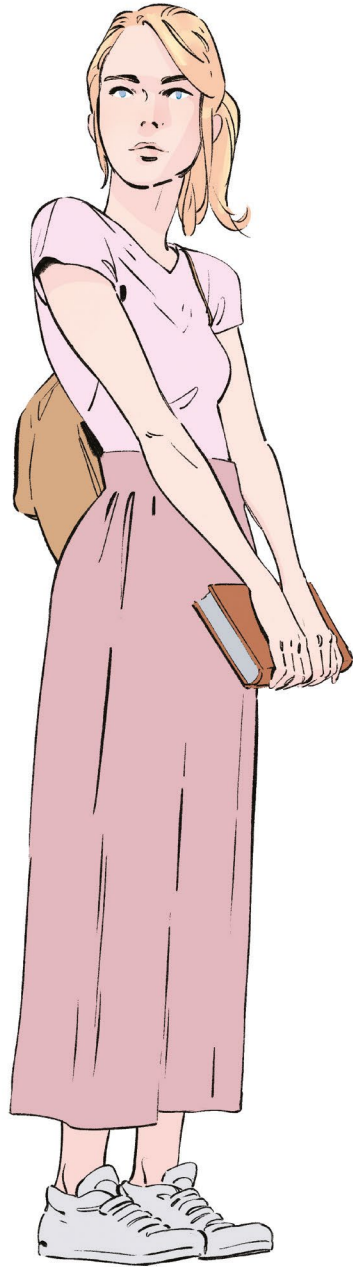
TOM 1

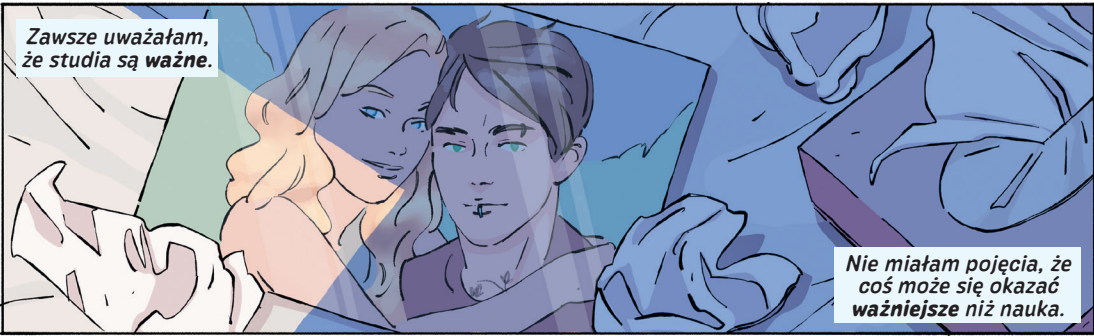


AFTER

TOM 1

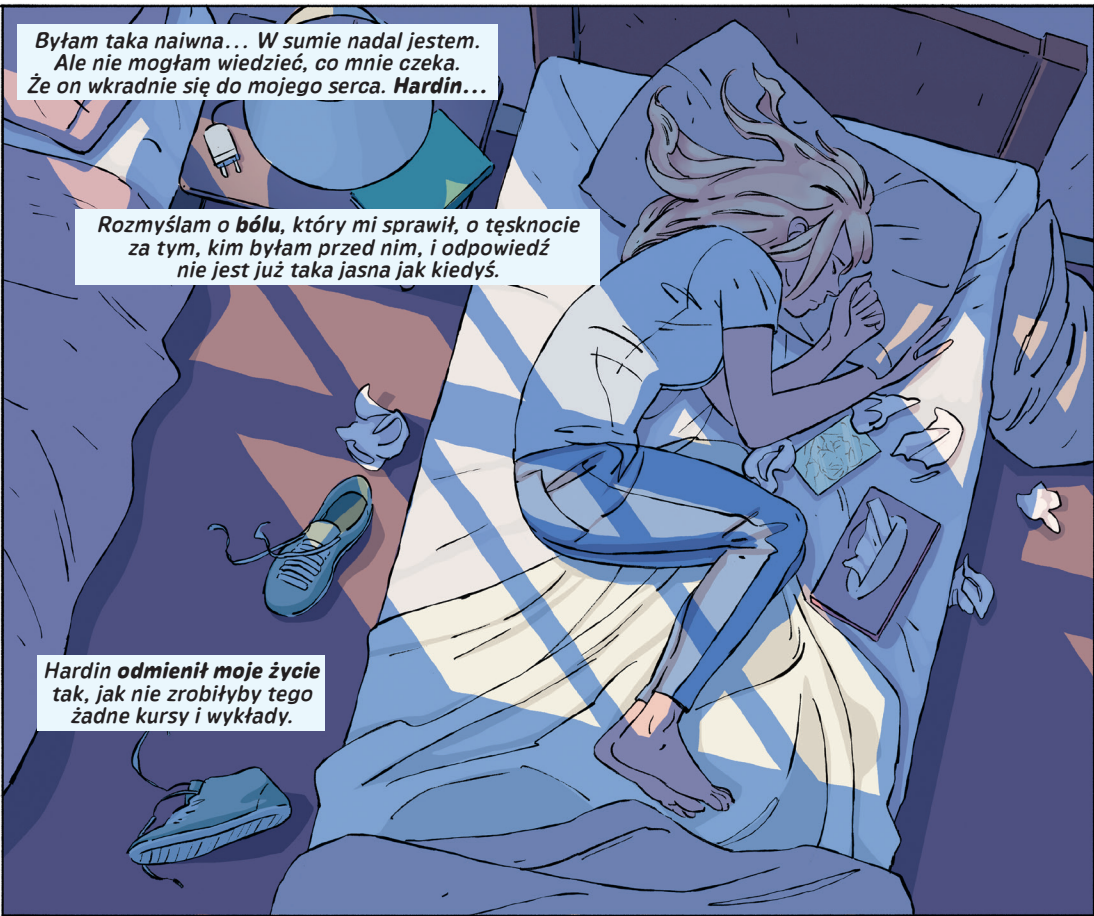






Zawsze uważałam,
że studia są ważne.


Nie miałam pojęcia, że
coś może się okazać
ważniejsze niż nauka.



Byłam taka naiwna... W sumie nadal jestem.
Ale nie mogłam wiedzieć, co mnie czeka.
Że on wkradnie się do mojego serca. **Hardin...**

Rozmyślałam o bólu, który mi sprawił, o tęsknocie
za tym, kim byłam przed nim, i odpowiedź
nie jest już taka jasna jak kiedyś.

Hardin odmienił moje życie
tak, jak nie zrobiłyby tego
żadne kursy i wykłady.

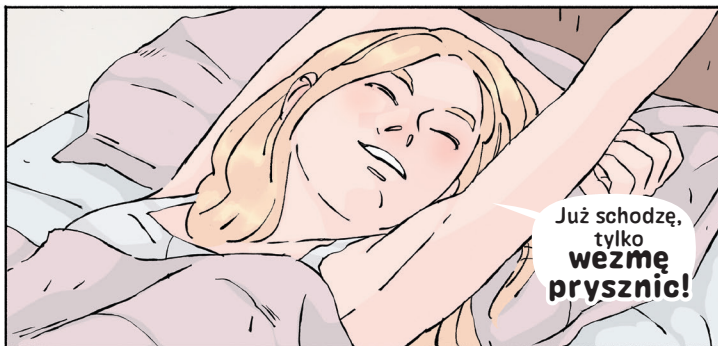


Hardin wdarł się w moje życie
i serce. Wiem, że już **nigdy**
nic nie będzie takie samo.

Dwa miesiące wcześniej.

The-re-saaa!

Śniadanie!



Już schodzę,
tylko
**wzmę
prysznic!**



Dziś
jest **najważniejszy
dzień** mojego
osiemnastoletniego
życia.

Zaczynam
studia.

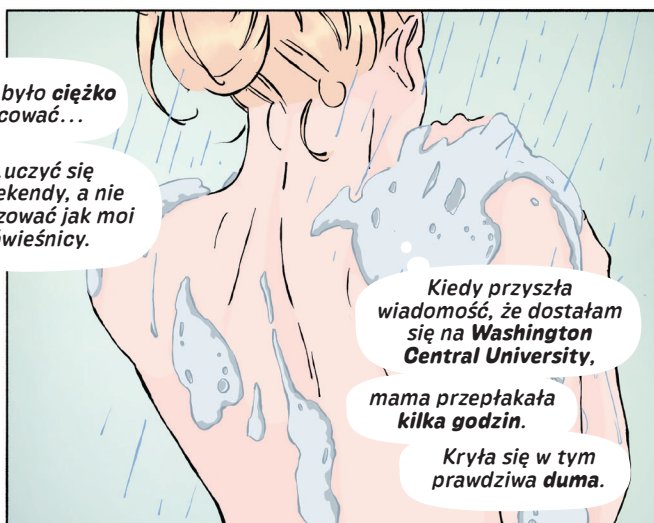


Wyprowadzam
się z domu.



Warto było ciężko
pracować...

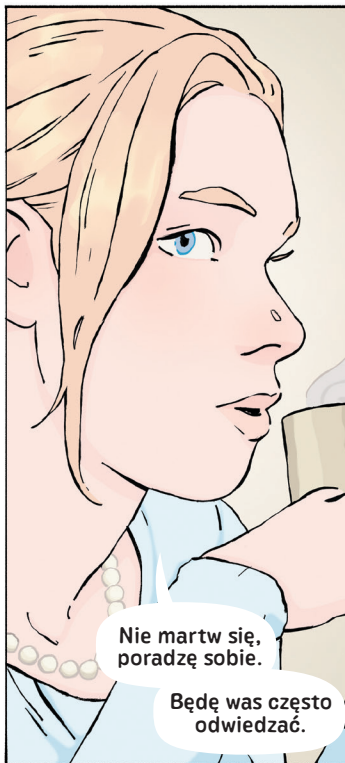
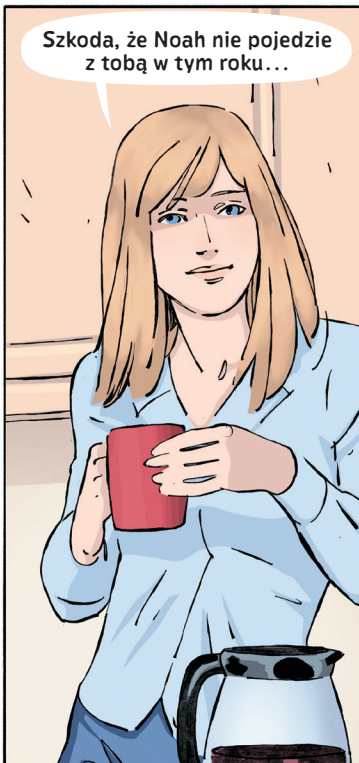
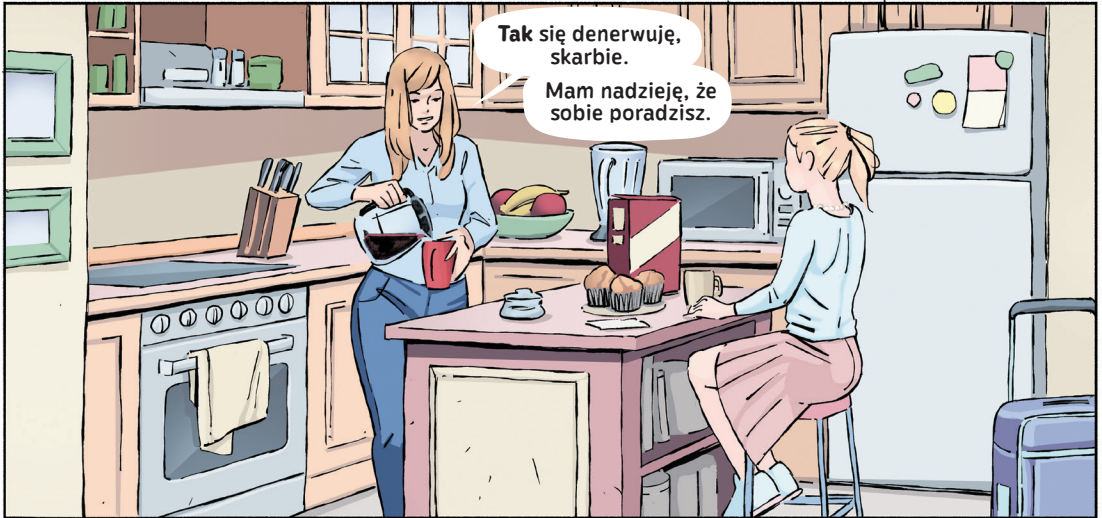
...uczyć się
w weekendy, a nie
imprezować jak moi
rówieśnicy.

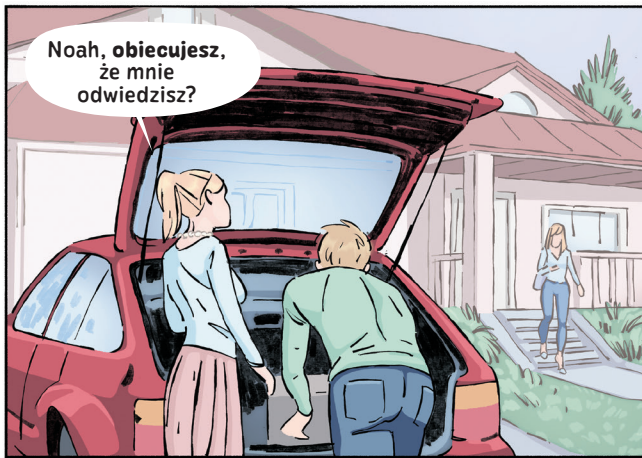


Kiedy przyszła
wiadomość, że dostałam
się na **Washington
Central University**,

mama przepłakała
kilka godzin.

Kryła się w tym
prawdziwa duma.





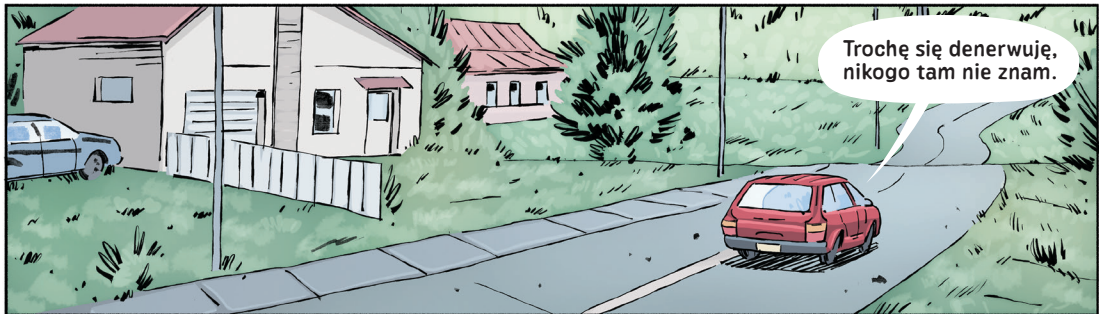
Noah, obiecujesz, że mnie odwiedzisz?



Jasne.

Będę za tobą tęsknić.

Jedźmy, bo się spóźnimy.



Trochę się denerwuję, nikogo tam nie znam.



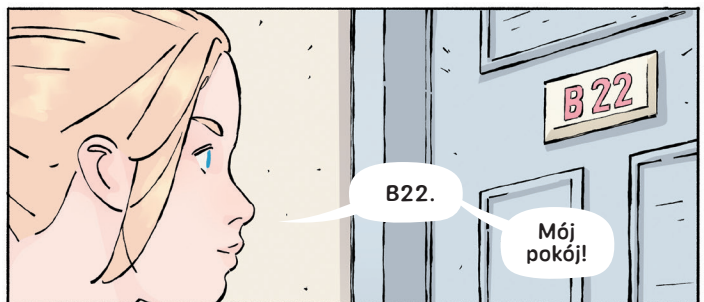
W domu będzie bez ciebie tak pusto.

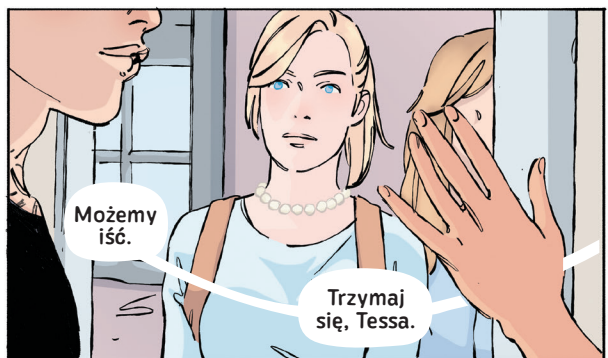
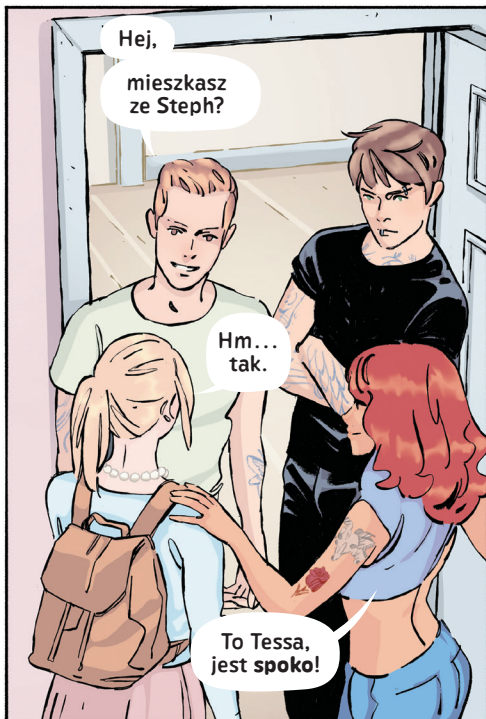
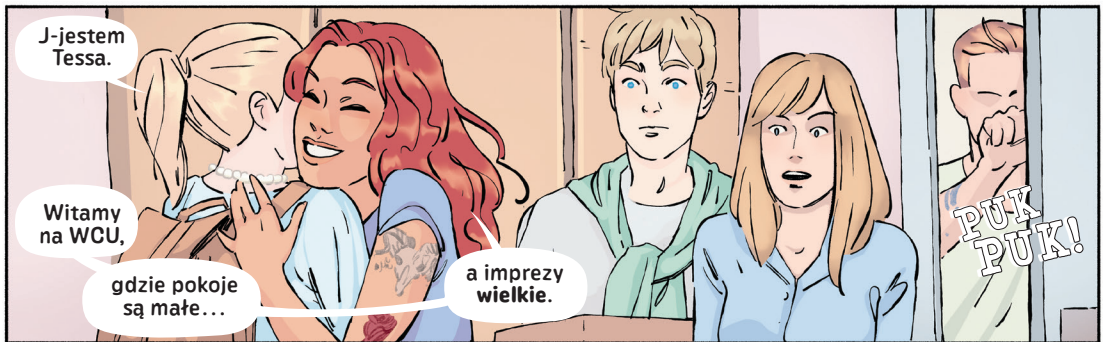
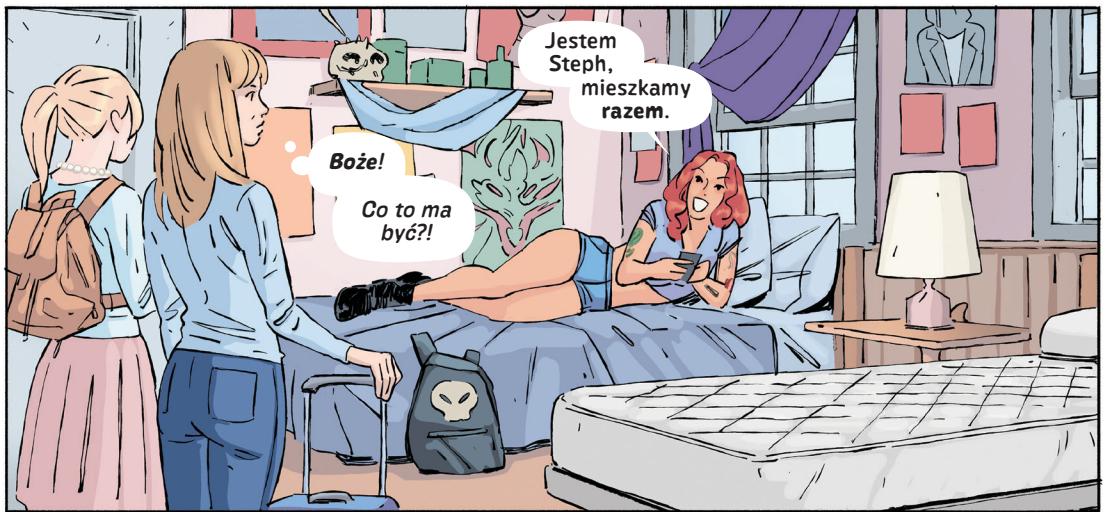
Mamo...

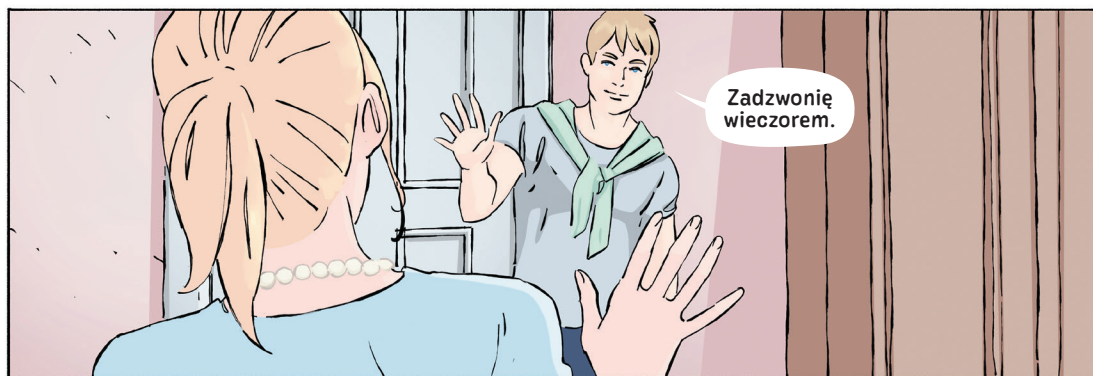
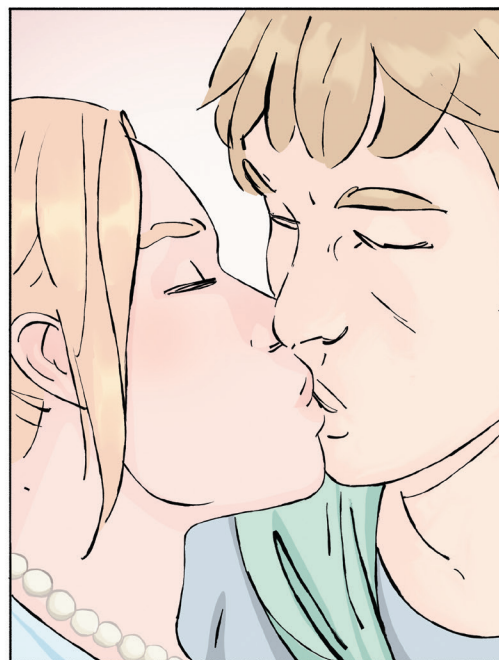
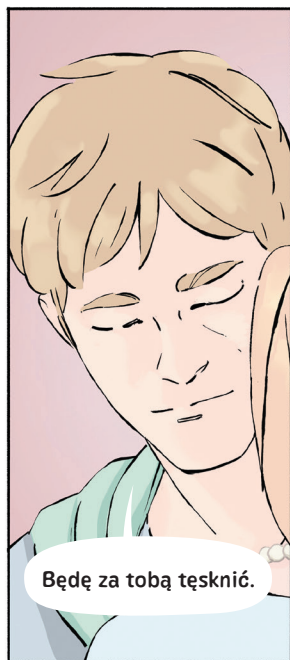
...przecież wiedziałas, że ten dzień nadejdzie!



A ja dołączę do ciebie w przyszłym roku, zgodnie z planem.

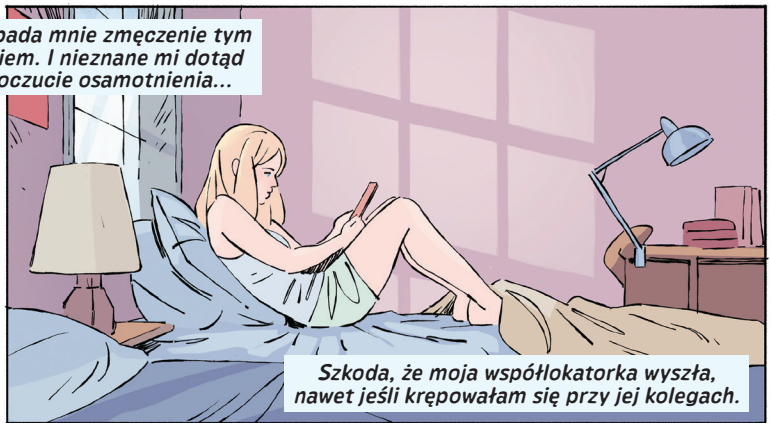








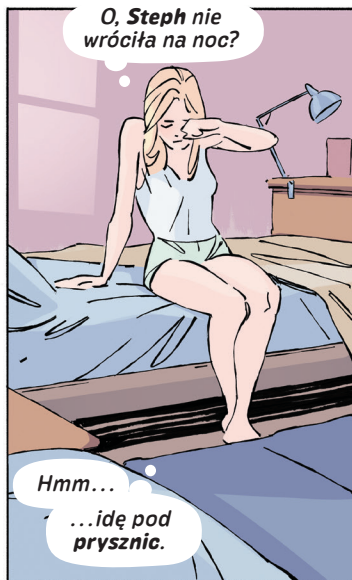
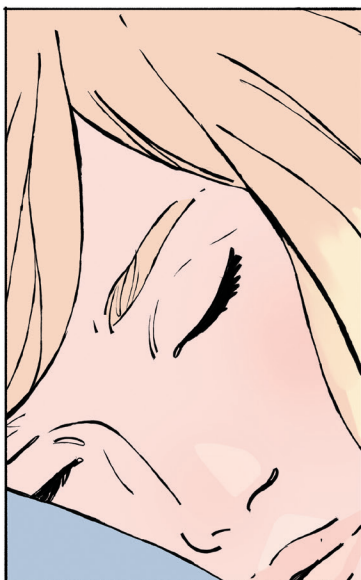
Dopada mnie zmęczenie tym dniem. I nieznanne mi dotąd poczucie osamotnienia...



Szkoda, że moja współlokatorka wyszła, nawet jeśli krępowalam się przy jej kolegach.



Nie tak to miało wyglądać...
...ale jutro będzie lepiej.

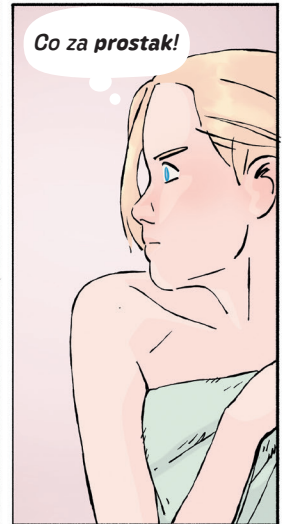
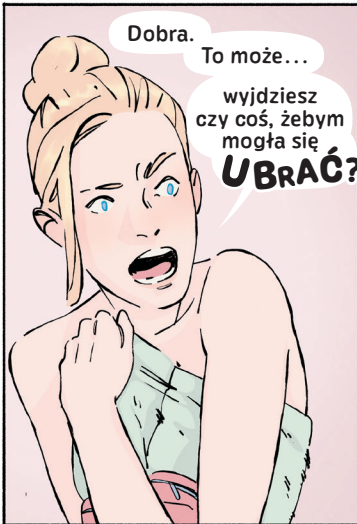
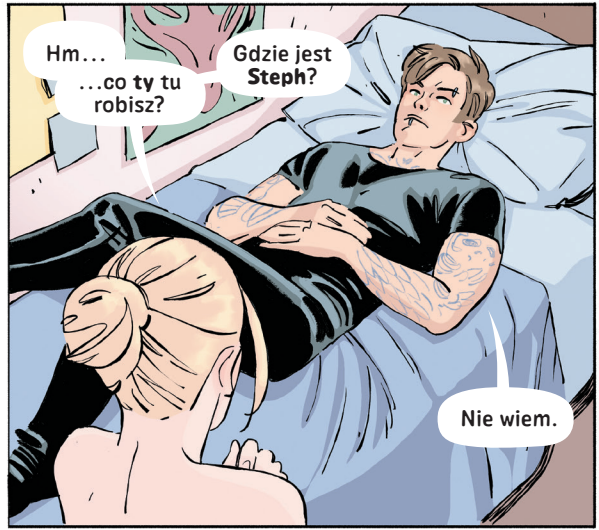
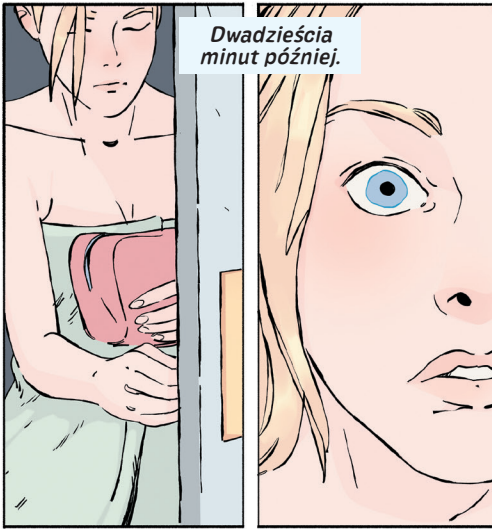


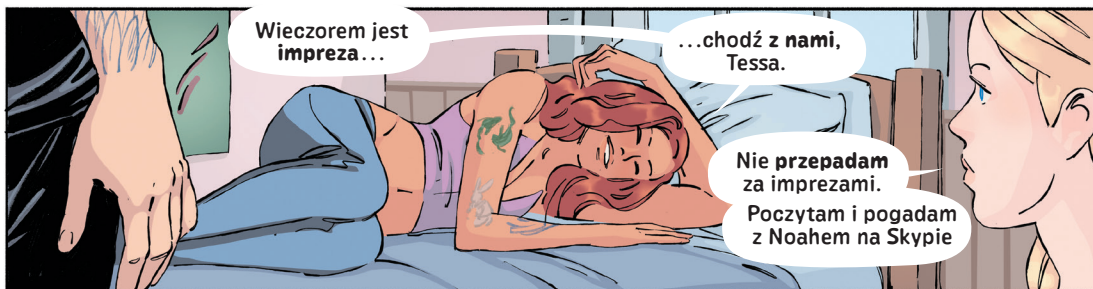
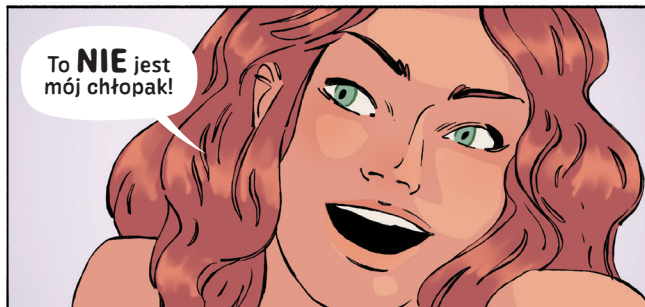
O, Steph nie wróciła na noc?

Hmm...
...idę pod prysznic.



Szkoda, że nie mam swojej łożenki.







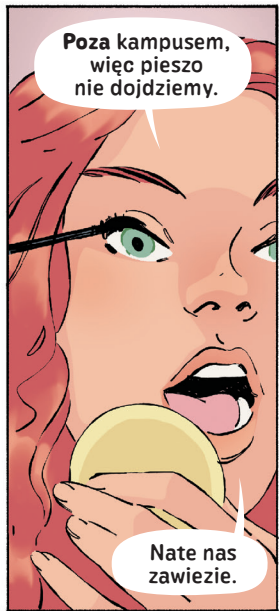
Nara.

Cieszę się, że Hardin poszedł, bo mogę pogadać ze Steph o imprezie. Muszę wiedzieć więcej, żeby mniej się denerwować.



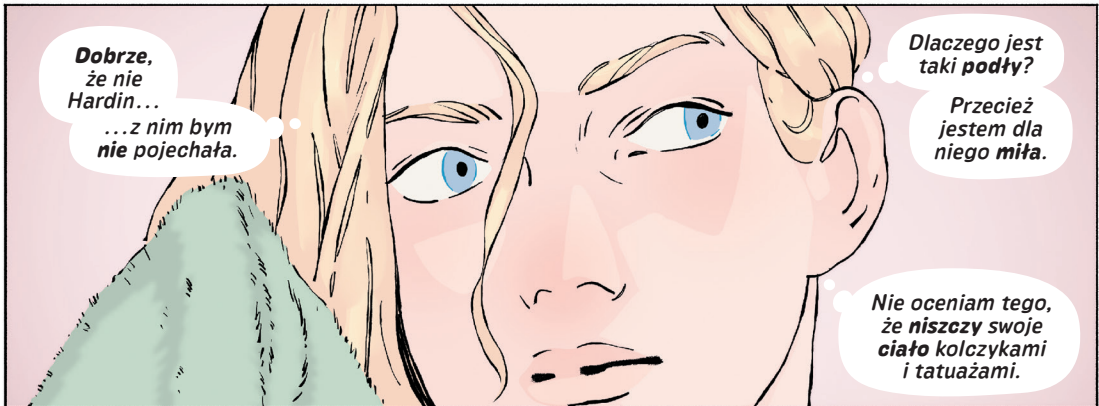
Gdzie ta impreza?

W domu największego bractwa na uniwerku.



Poza kampusem, więc pieszo nie dojdziemy.

Nate nas zawiezie.



*Dobrze, że nie Hardin...
...z nim bym nie pojechała.*

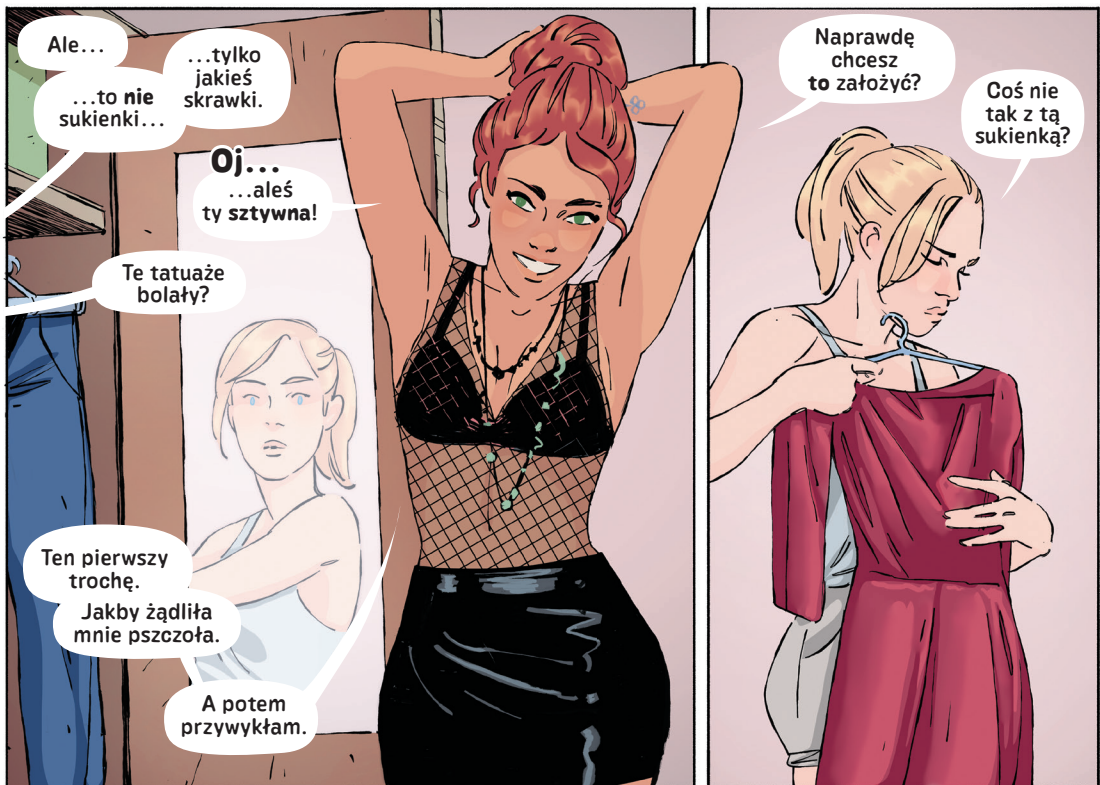
Dlaczego jest taki podły?

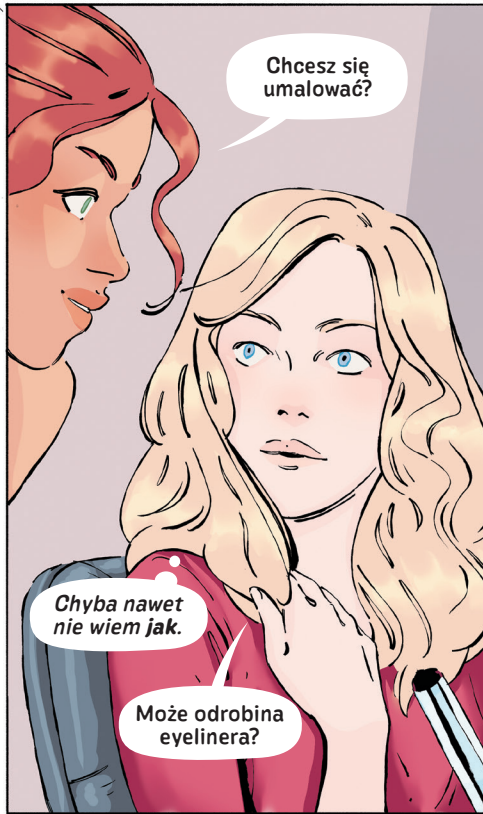
Przecież jestem dla niego miła.

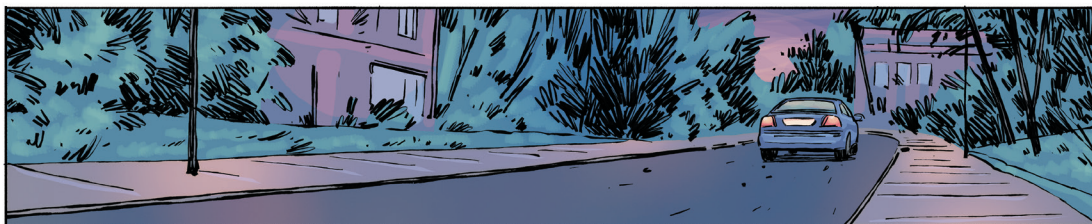
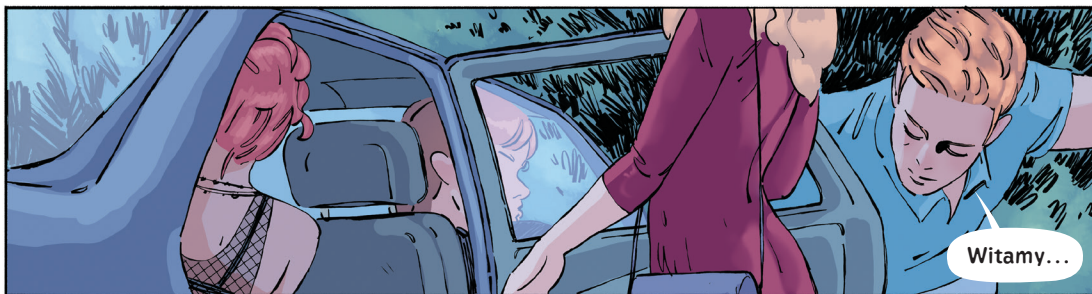
Nie oceniam tego, że niszczy swoje ciało kolczykami i tatuażami.



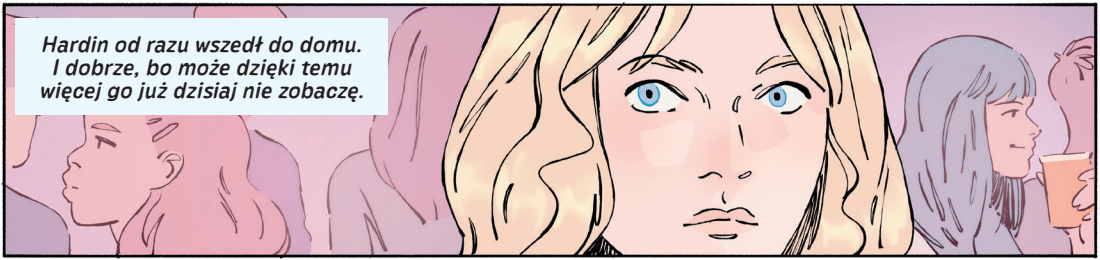
Dobra, szykujemy się.







Hardin od razu wszedł do domu.
I dobrze, bo może dzięki temu
więcej go już dzisiaj nie zobaczę.



Hej! To Tessa, moja
współlokatorka.
Wczoraj
przyjechała.



Witamy
na WCU!

Hej!



Jestem Zed.
Co studiujesz?

Hm...
Anglistykę.

Ha!



Super.

Ja lubię
kwiaty.

Kwiaty?
W jakim
sensie?



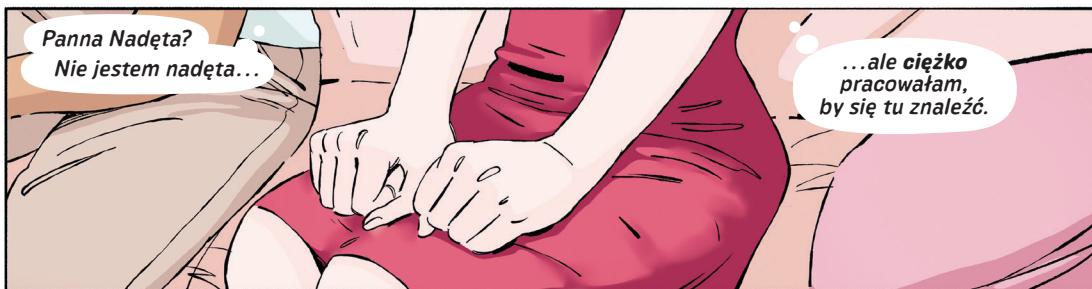
Masz
ochotę?

O, nie.
Nie piję.



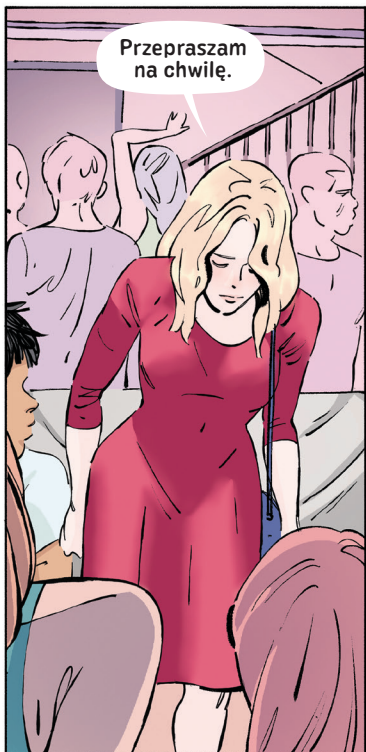
Steph przyprowdziła
na imprezę **Pannę Nadętą**.





Panna Nadęta?
Nie jestem nadęta...

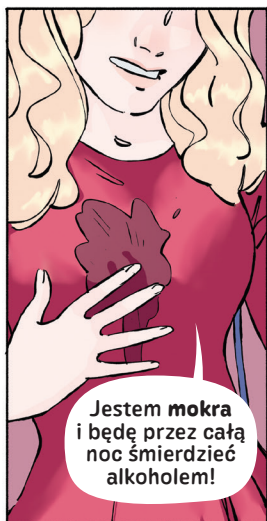
...ale ciężko
pracowałam,
by się tu znaleźć.



Przepraszam
na chwilę.



O kurde!
Przepraszam.



Jestem mokra
i będę przez całą
noc śmierdzić
alkoholem!



Poszukam
łazienki.

